

„Czas Honoru – lekcja patriotyzmu”

21 – 22 marca 2014 r.

W Gimnazjum nr 2 im. Mikołaja Kopernika w Krotoszynie zrodził się pomysł stworzenia projektu nawiązującego do powieści Aleksandra Kamińskiego „Kamienie na szaniec” oraz polskiego serialu wojennego „Czas honoru”. Grupa 18 uczniów pod dowództwem 2 oficerów: Macieja Szymańskiego – pseudonim „Orsza” oraz Tomasza Klimka – pseudonim „Anoda” przeżywała fascynujące, ale często również niebezpieczne przygody.

Honorowym patronem projektu był Burmistrz Krotoszyna Julian Jokś, a medialnej opieki podjęła się Gazeta Krotoszyńska. Punktualnie o godz. 9.00 w kwaterze Szarych Szeregów pojawili się dostojni goście: burmistrz oraz dyrektor gimnazjum p. Joanna Pelikant. Głównodowodzący projektem złożył meldunek o gotowości do rozpoczęcia działań. Następnie absolwenci Brytyjskiej Szkoły Wywiadu złożyli przysięgę o treści:

„W obliczu Boga Wszechmogącego i Najświętszej Maryi Panny, Królowej Korony Polskiej przysięgam być wiernym Ojczyźnie mej, Rzeczypospolitej Polskiej, stać nieugięte na straży Jej honoru i o wyzwolenie jej z niewoli walczyć ze wszystkich sił – aż do ofiary życia mego.

Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej i rozkazom Naczelnego Wodza oraz wyznaczonemu przezeń Dowódcy Armii Krajowej będę bezwzględnie posłuszny, a tajemnicy niezłomnie dochowam, cokolwiek by mnie spotkać miało. Tak mi dopomóż Bóg”.

Chwilę później nastąpiło nadanie pseudonimów i wręczenie powstańczych opasek. Uczniowie na czas projektu stracili swe imiona i nazwiska, a zyskali przezwiska, np. Siwy, Słoń, Rudy, Edzio, Dusia, Lena, Marysia, Sonia czy Gabrysia.

Uroczystość inauguracji projektu podkreśliło odśpiewanie „Roty” oraz pamiątkowe zdjęcie z panem burmistrzem.

O godz. 10.00 w murach naszej szkoły pojawili się uczniowie zaprzyjaźnionej SP nr 4, których zaprosiliśmy do kwatery, pokazaliśmy liczne rekwizyty z czasów wojny i okupacji, uczyliśmy śpiewu piosenek powstańczych, a na deser przewieźliśmy rykszą wykonaną przez dziadka jednego z uczestników projektu, byłego dyrektora LO pana Stefana Koniecznego.

Pożegnawszy się z młodszymi kolegami, wyruszyliśmy w teren. Część grupy poruszała się na historycznych rowerach, które od wielu lat stały w zapomnieniu w piwnicach, stodołach, na strychach, a dzięki naszej wyprawie powtórnie ożyły. Udaliśmy się na trening jazdy konnej, który odbywał się na terenie posiadłości pana Jacka Minty. Gospodarzowi w szkoleniu pomagała była wychowanka „Orszy” Martyna Zimmermann. Stamtąd udaliśmy się do Szkoły Tańca, gdzie czekała już na nas Kasia Wicenciak – instruktorka tańca, a w przeszłości uczennica G2. Pobyt na tanecznym parkiecie stanowił wielką niespodziankę dla uczestników projektu, a był powiązany z postacią Rudego, którego „piętą achillesową” był właśnie taniec.

Po godzinny trening tanecznym dokonaliśmy podziału na 3 zespoły, które ruszyły z animuszem do wojennej gry terenowej. Grupa chłopców przemieszczała się pod opieką „Anody”, dziewcząt p. Małgorzaty Kmiecik, natomiast mieszana p. Tomasza Rybakowskiego. Zadanie polegało na dotarciu do 3 punktów kontrolnych,

których odnalezienie było możliwe poprzez odszukanie postaci z powieści Kamińskiego. Należało odnaleźć fotografa, który umieszcza w witrynach sklepowych zdjęcia żołnierzy, pracownika firmy Wedel o pseudonimie „Wesoły”, jak również sprzedawcę prasy niemieckiej Herr Paprockiego. Po dotarciu do tych miejsc harcerze otrzymywali dodatkowe polecenia, np. musieli zrobić zdjęcie w scenerii przypominającej czasy okupacji, sprezentować pyszne ciastko osobie o imieniu Janek lub Alek, lub Zośka. Obdarowany wykonywał wówczas telefon do „Orszy”. Należało również rozszyfrować depeszę i zgodnie z jej treścią dotrzeć na cmentarz. Tam odbył się niezwykle podniosły apel pomordowanych w Katyniu.

Po powrocie do bazy czekała na nas oczywiście wojskowa grochówka z wkładką i pajdą chleba. Nie mogliśmy jednak zbyt długo rozkoszować się smakiem przepysznej zupy, ponieważ wielkimi krokami zbliżał się czas wieczornicy. Gościem honorowym wieczoru wspomnień wojennych i okupacyjnych był pan Czapczyński – dziadek Mikołaja, ucznia klasy 2a naszego gimnazjum. Swoją opowieścią przeniósł nas w klimat tamtych tragicznych dla Polski i Polaków chwil. Usłyszeliśmy prawdę na temat rzeczywistości okupacyjnej, dramatu powstańców warszawskich, jak również skomplikowanych, często niezrozumiałych dla młodych pokoleń losów bohaterów, którzy po wojnie zostali uznani za wyklętych i nazwani zdrajcami.

Wieczór ten był znakomitą okazją do przypomnienia historii II wojny światowej. W prezentacji multimedialnej przygotowanej profesjonalnie przez Siwego i Rudego ujrzeliśmy takie symboliczne miejsca jak: Westerplatte, Warszawa, Katyń, Auschwitz czy Monte Cassino. Mieliśmy niepowtarzalną okazję, by wysłuchać recytacji wierszy w wykonaniu uczestników projektu, np. Wandy, Krysi, Baśki, Sonii, Kopra, ale również nauczycieli G2 – pani Kasi, Romki, Gosi i Beaty. Dopełnieniem tych przepięknych deklamacji było wykonanie kilkunastu pieśni z czasów okupacji. Wspólny śpiew takich piosenek jak: „Warszawskie dzieci”, „Siekiera, motyka”, „Teraz jest wojna”, „Rozszumiały się wierzby płaczące” pozostaną w pamięci na długie lata.

O godz. 20.00 przenieśliśmy się w rejon terenów rekreacyjnych, gdzie w zaciszu i miłej atmosferze usmażyliśmy, a następnie skosztowaliśmy przepyszne kiełbaski. Zostały one zakupione przez Dusię, która na czas projektu pełniła funkcję kwatermistrza.

Ostatnim, niespodziewanym dla wszystkich punktem dnia było pokonanie toru przeszkód, którego nazwa „Marines” wiele mówi o jego trudności. Czołganie się, bieg po miękkim, stromym podłożu, pokonanie wysokich przeszkód to po tak wyczerpującym dniu spore wyzwanie.

Zmęczeni, ale i zadowoleni położyliśmy się spać około północy.

Rano uczestnicy projektu nie mogli liczyć na leniuchowanie i taryfę ulgową, ponieważ już o 7.00 ogłoszono pobudkę. Po smacznym śniadaniu udaliśmy się do siedziby LOK – u , gdzie czekał na nas pan Azgier. Zorganizował dla nas szkolenie, a następnie zawody strzeleckie. Z grona harcerzy najlepszym opanowaniem techniki i precyzją wykazał się Rudy.

Uroczyste podsumowanie i zakończenie projektu nastąpiło w obecności pani dyrektor Joanny Pelikant oraz pani Małgorzaty Benasiewicz – Szymańskiej, która z wielkim zaangażowaniem i niezwykłym smakiem wspomogła nas w tworzeniu naszej kwatery.

„Orsza” złożył meldunek i dokonał podsumowania działań. Każdy z uczestników otrzymał certyfikat ukończenia projektu, na którym widniało również pamiątkowe zdjęcie wszystkich członków Szarych Szeregów.

Projekt „Czas Honoru – lekcja patriotyzmu” to niepowtarzalna szansa na poznanie polskiej historii, ale również kształtowanie w młodym człowieku poczucia więzi narodowej i miłości do ojczystej ziemi. To również okazja do zatrzymania się i refleksji nad swoim życiem, uświadomienia sobie swoich mocnych i słabych stron. To czas tworzenia kręgosłupa moralnego, w którym nie może zabraknąć miejsca na takie wartości jak: Bóg, Honor, Ojczyzna.

Twórcy projektu gorąco dziękują wszystkim, którzy wsparli nasze działania. Słowa podziękowania kierują w stronę Pani Dyrektorki Joanny Pelikant, nauczycieli, rodziców, dziadków, absolwentów naszej szkoły oraz innych przyjaciół G2. To dzięki Wam mogliśmy wcielić w życie ambitny plan zmierzenia się z czasami wojny i okupacji, które w świadomości Polaków były, są i będą czasem pogardy dla człowieka, ale również Czasem Honoru.

Maaciej Szymański – „Orsza”
autor projektu